

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs<sup>9</sup> ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I AGa 171/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa W. R.

przeciwko B. Ś.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 1 lipca 2019 r. sygn. akt IX GC 839/14

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I przez nadanie mu treści:**

**„zasądza od pozwanego B. Ś. na rzecz powoda W. R. kwotę 100.000 CHF (sto tysięcy franków szwajcarskich) z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia od dnia 26 listopada 2021 r. do dnia zapłaty;”;**

2. **oddala apelację pozwanego w pozostałej części;**

3. **zasądza od pozwanego B. Ś. na rzecz powoda W. R. kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Jerzy Bess

Sygn. akt I AGa 171/20

## UZASADNIENIE

**Powód W. R. wniósł o zobowiązanie pozwanego B. Ś. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powoda 100 akcji imiennych, oznaczonych numerami od (...), w spółce pod firmą (...) (spółka akcyjna) z siedzibą w W. (Szwajcaria, zarejestrowanej w Rejestrze Handlowym Kantonu Z. pod numerem (...) w wykonaniu**

zobowiązania wynikającego z § 1 umowy sprzedaży akcji z dnia 25 kwietnia 2014 r., zawartej pomiędzy pozwanym jako sprzedającym, a powodem jako kupującym, oraz o zasądzenie kosztów procesu.

**Pozwany** wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

**Wyrokiem z dnia 1 lipca 2019 r. sygn. IX GC 839/14 Sąd Okręgowy w Krakowie, w uwzględnieniu powództwa:**

1. zobowiązuje pozwanego do złożenia, zgodnie z żądaniem powoda, oświadczenia woli o przeniesieniu na powoda w/w 100 akcji imiennych;
2. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 24.518 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:**

W dniu 25.04.2014 r. powód i pozwany zawarli umowę sprzedaży, której przedmiotem była sprzedaż przez pozwanego powodowi 100 akcji imiennych od numeru 151 do numeru 250, szwajcarskiej spółki(...) (spółka akcyjna) z siedzibą w W., za cenę 100.000 franków szwajcarskich, płatną przelewem w terminie 7 dni od daty zawarcia umowy.

W umowie strony nie zastrzegły prawa do odstąpienia od umowy, nie wyłączyły prawa do potrącenia. W umowie strony nie skorzystały z wyboru prawa.

Przedmiotową umowę strony negocjowały w Polsce, gdzie mają stałe miejsca zamieszkania i realizują się w działalności gospodarczej. Jej tekst przygotował dla stron prawnik. Podpisanie umowy nie nastąpiło równocześnie. Powód podpisał umowę w Polsce, również pozwany na terenie Polski przekazał powodowi podpisany przez siebie egzemplarz umowy.

Niekwestionowanym zamiarem stron było, aby umowa wywołała skutek rozporządzający.

Umową z dnia 1.10.2012r. spółka (...) zleciła spółce (...) roboty budowlane na nieruchomości w K. przy ul (...), za wynagrodzenie ustalone na podstawie kosztorysu powykonawczego + VAT.

W dniu 3.12.2013r. spółka (...) i spółka (...) sporządziły protokół odbioru, stwierdzając wykonanie prac na kwotę 231.481,48zł netto.

Również w dniu 3.12.2013r. spółka (...) wystawiła spółce (...) fakturę za przedmiotowe roboty, licząc 231.481,48zł netto + 8% VAT, w sumie 250.000zł.

W dniu 16.04.2014r. spółka (...) wystawiła pozwanemu B. Ś. fakturę nr (...), na kwotę 300.000zł, w tym 277.777,78 zł netto, płatną do dnia 30.04.14r., za roboty budowlane w K., podając w fakturze, że następuje to zgodnie z umową fakturę tą podpisał pozwany B. Ś..

W dniu 28.04.14r. powód i spółka (...) zawarli umowę przelewu, którą spółka scedowała na powoda wierzytelność wobec B. Ś., na kwotę 300.000zł opisaną w fakturze nr (...) z dnia 16.04.14r..

Pismem datowanym na 29.04.14 r., nadanym do pozwanego pocztą w dniu 6.06.14 r., powód zawiadomił pozwanego o nabyciu wierzytelności opisaną w fakturze (...). Pismo to awizowane przez pocztę nie zostało podjęte w terminie .

Także pismem datowanym na 29.04.14 r., nadanym do pozwanego pocztą w dniu 6.06.14r., powód oświadczył się o potrąceniu wierzytelności wobec pozwanego, którą nabył od spółki (...) w kwocie 300.000 zł z wierzytelnością pozwanego wobec powoda z tytułu zapłaty ceny za akcje spółki (...), w zakresie kwoty 86.760,37 franków szwajcarskich. W piśmie powód podał, że pozostałą część ceny 13.239,63CHF, równą 45.780zł, przelał na konto pozwanego. Pismo to awizowane przez pocztę nie zostało podjęte w terminie ( dowód : pismo z potwierdzeniem pocztowego nadania.

W dniu 29.04.2014r. powód przelał na rzecz pozwanego kwotę 45.780 zł, podając w przelewie, że następuje to tytułem częściowej zapłaty do umowy sprzedaży akcji z dnia 25.04.14 r.

Nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...) w dniu 6.06.14r. podjęło uchwałę o odwołaniu P. M. z funkcji członka zarządu spółki.

W dniu 11.06.2014r. spółka (...) wystawiła fakturę korektę do faktury wystawionej pozwanemu, nr (...) z dnia 16.04.14 r., korygując ją do zera. Jako przyczynę korekty podano brak wykonania usługi.

Bezspornym pozostawało w sprawie, że wymienioną korektę polecił pozwany.

Pismem z dnia 23.06.2014 r. , kierowanym do powoda, pozwany oświadczył się , że odstępuje od umowy sprzedaży akcji spółki(...) z powodu braku zapłaty pełnej ceny za akcje, z zaznaczeniem, że powód przez ok. 2 miesiące nie podejmował działań celem zapłaty reszty ceny.

Bezspornym pozostawało w sprawie, że pozwany nie wzywał powoda do zapłaty reszty ceny.

W dniu 7.10.2014r. spółka (...) wystawiła powodowi fakturę VAT nr (...), na kwotę 250.000zł, w tym netto 231.481,48 zł, podając w niej, że jest to refaktura kosztów za prace budowlane, zgodnie z fakturą wystawioną przez (...) sp. z o.o. , z dnia 3.12.2013.

Pismem z 9.10.14 r. powód odmówił uregulowania faktury, podnosząc, że jest wystawiona nienależnie.

Nienegowanym pozostawało, że przedmiotem inwestycji w K., prowadzonej na gruntach w skład których wchodziły też współwłasnościowe nieruchomości stron, było wybudowanie obiektów z przeznaczeniem na działalność gospodarczą oraz domów mieszkalnych, typu bliźniak, dla powoda i pozwanego, w ramach współpracy prowadzonej przez strony.

### ***W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał następujące motywy swego rozstrzygnięcia:***

Powód wniósł o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powoda 100 akcji imiennych, oznaczonych numerami od (...), szwajcarskiej spółki (...) z siedzibą w W., w wykonaniu zobowiązania wynikającego z § 1 umowy sprzedaży akcji z dnia 25 kwietnia 2014r., zawartej pomiędzy pozwanym jako sprzedającym, a powodem jako kupującym.

Poza sporem pozostawało, że celem umowy sprzedaży, którą strony zawarły było wywołanie skutku rzeczowego przeniesienia na powoda akcji spółki. Poza sporem pozostawało, że zwerybalizowane w tej umowie oświadczenia stron, w świetle porządku prawa szwajcarskiego, nie wywołały skutku rozporządzającego. Jednocześnie niekwestionowane było, że wywołały skutek zobowiązujący.

Pozwany uchylając się od złożenia żądanego oświadczenia woli, z którego wynikałoby wprost rozporządzenie na rzecz powoda akcjami spółki, podnosił, że do takiego oświadczenia nie jest już zobowiązany, ponieważ skutecznie odstąpił od umowy z powodu braku zapłaty przez powoda w umówionym terminie całej ceny za akcje.

Według art. 64 k.c., prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek danej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, zastępuje to oświadczenie.

Z przepisu wynika, że reguluje on sytuacje w której osoba zobowiązana do złożenia oświadczenia woli uchyla się od tego obowiązku. Wówczas druga strona może przed Sądem dochodzić obowiązku złożenia oświadczenia woli, formułując w pozwie oświadczenie, którego złożenia domaga się od pozwanego. W przepisie chodzi o oświadczenie woli w rozumieniu materialnoprawnym, nakierowane na wywołanie skutków materialnoprawnych. Zdaniem Sądu należy opowiedzieć się za tym, że roszczenie o złożenie oświadczenia woli aktualizuje się nie tylko gdy zobowiązany nie oświadcza się , to jest milczy podczas gdy ma prawny obowiązek oświadczenia się , ale także aktualizuje się gdy

zobowiązany do złożenia oznaczonego oświadczenia woli składa oświadczenie woli ale o innej treści niż wymagane, w tym o niepełnej treści (kadłubowe).

Ugruntowanym jest, że źródłem obowiązku złożenia danego oświadczenia woli może być umowa stron.

Ważąc powyższe podnieść i uwzględnić należy:

Nie budzi wątpliwości, że strony miały zgodny zamiar przeniesienia z pozwanego na powoda akcji spółki szwajcarskiej. W nawiązaniu do tego powinny sformułować (zwerbalizować) swoje oświadczenia woli tak, aby wyrazić skutek nie tylko zobowiązujący, ale i rozporządzający. W niniejszej sprawie umowa stron miała być skuteczna także w porządku prawnym szwajcarskim, bowiem jej przedmiotem były akcje spółki szwajcarskiej, stąd redagując swoje oświadczenie woli winny mieć i to na uwadze, artykułując akt rozporządzenia.

Nie było między stronami sporu co do tego, że w umowie, którą strony spisały wyraziły skutek zobowiązujący.

Jeżeli więc pisemna umowa, która strony zawarły wywarła skutek obligacyjny – zobowiązanie do przeniesienia akcji, to ze skutku obligacyjnego należy wywieść obowiązek wywołania – doprowadzenia do, skutku rozporządzającego poprzez złożenie oświadczenia woli stosownej treści, w niniejszym wypadku wyraźnego oświadczenia o przeniesieniu na powoda akcji. Ponieważ pozwany od tego uchylił się, to w polskim porządku prawnym powodowi służy roszczenie o przymuszenie pozwanego do złożenia oświadczenia woli, tu wyrażającego rozporządzenie.

Mając to na uwadze na podstawie art. 64 k.c. Sąd uwzględnił powództwo.

W ocenie Sądu nie można podzielić zarzutu pozwanego, że powodowi nie służy roszczenie, ponieważ stosunek obligacyjny między stronami ustał na skutek oświadczenia się pozwanego o odstąpieniu od umowy.

Zasadą jest, że podjęte zobowiązania powinny być wykonywane w związku z czym zasadą jest też, że umowy nie mogą być rozwiązywane nieskrępowaną wolą jednej ze stron. Odstąpienie od umowy, które jest sposobem jednostronnego rozwiązania umowy, jako wyjątek od tychże zasad, służy stronie stosunku obligacyjnego w sytuacjach określonych przepisem, a także wówczas gdy w umowie strony zastrzegły prawo do odstąpienia od umowy w ciągu oznaczonego terminu (o czym mowa w art. 395k.c.).

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że w umowie strony nie zastrzegły prawa do odstąpienia od umowy.

Pozwany powołał się na to, że odstąpił od umowy, ponieważ powód nienależycie wykonał swoje zobowiązanie zapłaty ceny za akcje, bowiem w terminie zapłacił tylko część ceny, a resztę ceny nie zapłacił.

W nawiązaniu do tego podnieść należy:

Z art. 491 § 1 k.c. wynika, że jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy.

W niniejszej sprawie, aby skorzystać z odstąpienia, jeżeli pozwany twierdził, że powód nie zapłacił w terminie ze swej winy, winien wyznaczyć powodowi dodatkowy termin do zapłaty pod rygorem odstąpienia od umowy. Pozwany nie powołał się na to, że zastosował się do dyspozycji wspomnianego przepisu, zatem jego oświadczenie o odstąpieniu nie wywarło skutku.

Dodać należy, że w okolicznościach sprawy nie ma zastosowania art. 492zd. pierwsze k.c.. Przepis ten odnosi się do umownego prawa odstąpienia od umowy na wypadek niewykonania zobowiązania w ściśle określonym terminie, a takiego strony w umowie nie zastrzegły. Podnieść przy tym należy, że samo ściśle określenie w umowie terminu wykonania zobowiązania, jak oznaczenie daty zapłaty, nie jest wystarczające do skorzystania z odstąpienia (bez wyznaczania dodatkowego terminu) na wypadek uchybienia wyznaczonemu terminowi wykonania zobowiązania. W

świetle tego przepisu niezbędne jest ponadto zastrzeżenie w umowie, że w wypadku niedotrzymania terminu drugiej stronie służy prawo odstąpienia od umowy.

Wobec tego jeszcze raz wymaga podkreślenia, że brak podstaw do tego aby przyjąć, że strony umówiły prawo do odstąpienia od umowy.

Pozwany nie wykazał też, ani nawet nie powoływał się na to, że służyło mu prawo do odstąpienia od umowy wobec zaistnienia przesłanek określonych w zdaniu drugim art. 492 k.c. Według tego przepisu prawo do odstąpienia od umowy ( bez wyznaczania dodatkowego terminu ) powstaje gdy wykonanie zobowiązania po terminie (tu zapłata) nie miałoby dla strony znaczenia ze względu na właściwość zobowiązania albo ze względu na zamierzony przez nią cel umowy, wiadomy stronie będącej w zwłoce ( wiadomy w chwili zawarcia umowy).

Wobec tego, że brak podstaw do przyjęcia, iż pozwany skutecznie odstąpił od umowy, na plan dalszy schodzi sporna kwestia, czy powód zapłacił cenę akcji. Nawet gdyby powód nie zapłacił w terminie ceny, stwierdzić należy, że pozwanemu nie służyło prawo do odstąpienia od umowy w sposób jaki to uczynił, czyli bez uprzedniego wyznaczenia terminu powodowi do zapłaty.

W niniejszej sprawie zagadnienie zapłaty ceny sprowadza się do problemu, czy wierzytelność, którą powód potracił obciążała pozwanego.

W tym miejscu podnieść należy, że sama kwestia umowy cesji na powoda wierzytelności wobec pozwanego nie była negocjowana. Nie ulega też wątpliwości, że w świetle art. 498 k.c. powód mógł skorzystać z potrącenia, jeżeli miał wobec pozwanego wierzytelność wzajemną. Tak więc sporne było tylko, czy umowa cesji, którą powód zawarł ze spółką (...) miała za przedmiot wymagalną wierzytelność wobec pozwanego.

W ocenie Sądu odpowiedzieć na to należy twierdząco.

Jak już o tym była mowa, pozwany zaakceptował rachunek wystawiony mu przez spółkę (...) za koszty budowy prowadzonej w K.. Dodać należy, że pozwany nie uzasadniał, że z założenia nie miał partycypować w kosztach tej budowy, stąd bezpodstawne było obciążanie go w jakiegokolwiek części kosztami tej inwestycji.

Ważąc powyższe w ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach procesu między stronami orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

### ***Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając:***

1. nierozpoznanie istoty sprawy będące skutkiem zaniechania przez Sąd I instancji zbadania okoliczności fundamentalnych dla dochodzonego roszczenia, a mianowicie: (A) miejsca zawarcia przedmiotowej umowy sprzedaży akcji w spółce (...) z siedzibą w Z. z dnia 25 kwietnia 2014 r. (dalej: „Umowa Sprzedaży”), a w konsekwencji wadliwego określenia przez Sąd I instancji prawa właściwego dla oceny uprawnień i obowiązków stron wynikających z Umowy Sprzedaży oraz (B) istnienia wierzytelności spółki (...) spółka z o.o. z/s L. (poprzednio z/s w K.) (dalej: (...)) w stosunku do Pozwanego, a jakoby nabytej przez Powoda i przedstawionej rzekomo do potrącenia w dniu 29 kwietnia 2014 r., źródła jej powstania, wysokości, wymagalności oraz sposobu nabycia tejże wierzytelności przez Powoda, a w konsekwencji błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że na dzień 28 kwietnia 2014 r. istniała wierzytelność spółki (...) wobec Pozwanego, która została w tym dniu scedowana na Powoda i posłużyła Powodowi do potrącenia tejże wierzytelności pismem z dnia 29 kwietnia 2014 r. z wierzytelnością Pozwanego wobec Powoda z tytułu ceny sprzedaży akcji określonej w Umowie Sprzedaży, podczas gdy z zarówno z dowodów zebranych przez Sąd I instancji w toku postępowania, jak i z materiału dowodowego zaoferowanego przez Pozwanego, a bezpodstawnie pominiętego przez Sąd I instancji wynikało, że: (a) przedmiotowa Umowa Sprzedaży została zawarta w Z. i zastosowanie do niej znajduje prawo szwajcarskie, jako prawo państwa, z którym umowa ta wykazuje najściślejszy związek, zaś (b) w dniu 28 kwietnia 2014 r. nie istniała żadna wymagalna wierzytelność spółki (...) w stosunku do Pozwanego, która mogła zostać nabyta przez Powoda, a ponadto w równoległym toczącym się postępowaniu przed Sądem Okręgowym w L. pod

sygn. (...). Powód zanegował prawdziwość rzekomej umowy przelewu wierzytelności datowanej na dzień 28 kwietnia 2014 r. twierdząc, iż nabycie przedmiotowej wierzytelności przez Powoda nastąpiło na podstawie art. 518 §1 k.c., a zatem potrącenie, z którego Powód wywodzi skutek zapłaty ceny określonej w Umowie Sprzedaży jest nieskuteczne, Pozwanemu zaś przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od Umowy Sprzedaży, które Pozwany skutecznie wykonał w stosunku do Powoda, co czyni bezpodstawnym żądanie pozwu,

## 2. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie naruszenie:

a) art. 70 k.c. w zw. z art. 65 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że do zawarcia Umowy Sprzedaży doszło w Polsce, bowiem „bezsprzecznie Powód podpisał umowę w Polsce i pozwany przekazał powodowi podpisaną przez siebie umowę w Polsce” w sytuacji, gdy z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że strony nie podpisywały przedmiotowej Umowy Sprzedaży jednocześnie, w jej treści oznaczyły jako datę zawarcia umowy dzień 25 kwietnia 2014 r., zaś jako miejsce zawarcia umowy - Z., Pozwany swój komplementarny podpis na Umowie Sprzedaży rzeczywiście złożył w dniu 25 kwietnia 2014 r. w Z., przebywając tam wówczas w podróży służbowej, a zatem do zawarcia Umowy Sprzedaży poprzez złożenie na jej egzemplarzach komplementarnego podpisu Pozwanego doszło w Z. (Szwajcaria) a nie w Polsce,

b) art. 4 ust. 3 i 4 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 598/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (dalej: „Rozporządzenie Rzym I”) w zw. z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo Prywatne Międzynarodowe (tj. Dz.U. z 2015 r., poz. 1792) poprzez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie, a w konsekwencji dokonanie subsumpcji stanu faktycznego niniejszej sprawy pod normy prawa polskiego w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie zastosowanie znajdują normy prawa szwajcarskiego, w tym m.in. Artykułów 107 i 108 szwajcarskiego Kodeksu Cywilnego z dnia 30 marca 1911 r. (dalej: „SzKC”),

c) art. 395 k.c. w zw. z art. 491 k.c. i art. 492 zdanie pierwsze k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, a w konsekwencji przyjęcie, że przepisy te nie mogły stanowić podstawy dla złożenia przez Pozwanego oświadczenia o odstąpieniu od Umowy Sprzedaży w sytuacji, gdy z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że Pozwany swoje oświadczenie o odstąpieniu od Umowy Sprzedaży złożone Powodowi oparł na Artykułach 107 i 108 SzKC, nota bene co do treści zasadniczo zbieżnego z art. 491 §2 zdanie drugie KC,

d) art. 498 k.c. w zw. z art. 509 §1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie oraz art. 518 §1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, a w konsekwencji przyjęcie przez Sąd I instancji, iż Powód nabył w stosunku do Pozwanego wymagalną wierzytelność, która mogła stać się przedmiotem potrącenia w sytuacji, gdy wierzytelność ta - o ile rzeczywiście przysługiwała Powodowi - była w czasie składania Pozwanemu przez Powoda oświadczenia o potrąceniu datowanego na dzień 29 kwietnia 2014 r. wierzytelnością niewymagalną,

## 3. naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść wydanego w niniejszej sprawie

wyroku, a mianowicie naruszenie:

a) art. 217 §1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. poprzez oddalenie przez Sąd I instancji wniosków dowodowych złożonych przez Pozwanego wraz z pismem z dnia 26 czerwca 2019 r., bezzasadnie uznanych przez Sąd za spóźnione, względnie, że okoliczności, na które dowody te zostały przez Pozwanego powołane były już dostatecznie wyjaśnione na ówczesnym etapie postępowania podczas, gdy złożenie przez Pozwanego przedmiotowych wniosków dowodowych w dniu 26 czerwca 2019 r. było uzasadnione stanem sprawy, tzn. powołaniem się Powoda na porozumienie datowane na dzień 20 września 2012 r. zawarte jakoby przez Powoda i spółkę (...) jako podstawę dla powstania rzekomej wierzytelności spółki (...) w stosunku do Pozwanego i wystawienia przedmiotowej faktury VAT nr (...) w dniu 16 kwietnia 2014 r., działając również imieniem reprezentowanej przez siebie spółki (...) przeczy, aby spółka (...) dysponowała oryginałem tegoż rzekomego porozumienia, a ponadto dokumenty załączone do wniosku Pozwanego z dnia 26 czerwca 2019 r. powstały bądź zostały udostępnione Pozwanemu po dniu 29 listopada 2018 r., tj. po terminie poprzedniej rozprawy w niniejszej sprawie lub w okresie bezpośrednio poprzedzającym datę złożenia przez Pozwanego przedmiotowych wniosków dowodowych, a ponadto złożenie tychże wniosków przez Pozwanego nie powodowało

zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a twierdzenia i zarzuty podniesione w piśmie z dnia 26 czerwca 2019 r. były konieczne dla rozpoznania istoty sprawy,

b) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 §2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważania materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej jego części, w tym oparcie zaskarżonego wyroku wyłącznie na materiale dowodowym przedstawionym przez Powoda z całkowitym pominięciem twierdzeń i dowodów Pozwanego wskazanych we wniosku dowodowym Pozwanego z dnia 26 czerwca 2019 r., co skutkowało przyjęciem przez Sąd 1 instancji błędnego ustalenia, że:

(i) spółka (...) wykonywała na rzecz Pozwanego prace budowlane w K. bez odrębnej umowy zawartej z Pozwanym,

(ii) wierzytelność wynikająca z faktury (...)z dnia 16 kwietnia 2014 r. była wymagalna i została skutecznie nabyta przez Powoda oraz

( (...)) Powód pismem datowanym na dzień 29 kwietnia 2014 r. dokonał potrącenia tej wierzytelności z częścią ceny wynikającej z Umowy Sprzedaży, a co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia powództwa, podczas gdy powinno ono zostać oddalone,

c) art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania i wiedzą powszechną oddalenie przez Sąd I instancji zarzutów Pozwanego z dnia 24 maja 2019 r. do opinii nr (...) sporządzonej w niniejszej sprawie w dniu 14 marca 2019 r. oraz oddalenie przez Sąd I instancji dowodów złożonych przez Pozwanego wraz z pismem z dnia 24 maja 2019 r. zawierającym zarzuty do opinii biegłego i odstąpienie przez Sąd I instancji od uzyskania pisemnych wyjaśnień biegłego - względnie dodatkowej opinii pisemnej - w zakresie zarzutów Pozwanego podniesionych w piśmie z dnia 24 maja 2019 r.,

co w konsekwencji uzasadniały wystąpienie przez Sąd 1 instancji, stosownie do art. 286 k.p.c. o uzyskanie pisemnych wyjaśnień lub uzupełniającej opinii biegłego

d) art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazania, którym ze świadków Sąd I instancji dał wiarę w niniejszej sprawie, a którym świadkom i z jakich powodów Sąd odmówił wiarygodności, co uniemożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku,

e) art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez całkowite uchylenie się przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku od rozważenia kwestii zastosowania prawa polskiego lub obcego (prawa szwajcarskiego) dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i pominięcie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powodów, dla których Sąd 1 instancji zastosował w niniejszej sprawie prawo polskiej w sytuacji, gdy już w odpowiedzi na pozew złożonej w niniejszej sprawie Pozwany podniósł, iż oświadczenie o odstąpieniu od Umowy Sprzedaży zostało przez Pozwanego złożone w oparciu o Artykuły 107 i 108 SzKC, zaś pominięcie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozważenia kwestii zastosowania prawa polskiego lub obcego (prawa szwajcarskiego) uniemożliwia również kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości oraz o orzeczenie o kosztach procesu za obie instancje, w tym o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

względnie

2. uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

3. a ponadto, stosownie do art. 227 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c. wniósł również o:

uchylenie postanowienia Sądu 1 Instancji o oddaleniu wniosków dowodowych Pozwanego złożonych wraz z pismem z dnia 26 czerwca 2019 r., oddaleniu zarzutów Pozwanego z dnia 24 maja 2019 r. do opinii nr (...) sporządzonej w niniejszej sprawie w dniu 14 marca 2019 r. i oddaleniu przez Sąd I instancji dowodów złożonych przez Pozwanego wraz z pismem z dnia 24 maja 2019 r. oraz dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny w toku postępowania apelacyjnego:

(A) dowodów objętych wnioskiem dowodowym Pozwanego z dnia 26 czerwca 2019 r. (w aktach sprawy) na okoliczność ich treści, w tym na okoliczności wskazane w treści pisma Pozwanego z dnia 26 czerwca 2019 r., a także

(B) dowodów objętych zarzutami Pozwanego z dnia 24 maja 2019 r. do opinii nr (...) sporządzonej w niniejszej sprawie w dniu 14 marca 2019 r.

bowiem potrzeba powołania tych dowodów na obecnym etapie postępowania powstała wskutek bezzasadnej odmowy przeprowadzenia tych dowodów przez Sąd I instancji i wydania postanowienia o oddaleniu tych dowodów w toku rozprawy w dniu 26 czerwca 2019 r.

Pismem z dnia 23 czerwca 2021 r. pozwany podniósł, że z dniem 1 marca 2021 r. spółka pod firmą (...) (spółka akcyjna) z siedzibą w W. (Szwajcaria, zarejestrowanej w Rejestrze Handlowym Kantonu Z. pod numerem(...) została zlikwidowana i wykreślona a tego rejestru, a zatem nie istnieją obecnie i nie będą istnieć na datę orzekania przez Sąd II instancji (art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. żadne akcje w spółce (...) w likwidacji, co do których złożone miałyby być przez Pozwanego oświadczenie o ich przeniesieniu na Powoda zawarte w pkt I zaskarżonego wyroku, co dodatkowo potwierdza zasadność złożonego przez pozwanego w apelacji wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości, co udokumentowała stosownymi odpisami z dnia 30 marca 2021 r. z Rejestru Handlowego kantonu S..

***Powód, w związku z treścią pisma przygotowawczego pozwanego z dnia 23 czerwca 2021 r., pismem z dnia 17 listopada 2021 r. przyznając powyższą okoliczność faktyczną, wskazał, że powód podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko procesowe w sprawie, modyfikuje żądanie pozwu w ten sposób, że zamiast dotychczasowego żądania głównego, na podstawie art. 383 k.p.c., wnosi o:***

***zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100.000 CHF (stu tysięcy franków szwajcarskich), wraz z odsetkami od dnia złożenia pisma zawierającego zmianę żądania do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.***

***Pozwany wniósł o:***

1. oddalenie w całości powództwa zmienionego pismem przygotowawczym Powoda z dnia 17 listopada 2021 r.;
2. zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zawrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Na wstępie wskazać należy, że w sprawie występuje kilka zagadnień natury procesowej i materialnoprawnej.

W pierwszej kolejności dokonać należy wykładni art. 383 k.p.c.

Zgodnie z komentowanym przepisem powód w razie zmiany okoliczności sprawy może żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu. Jest to zmiana o charakterze wyłącznie surogacyjnym, co oznacza, że nowy przedmiot procesu pozostaje w ramach tej samej podstawy faktycznej, która była wskazywana przed sądem pierwszej instancji. Niedopuszczalna będzie natomiast zmiana podstawy faktycznej roszczenia, nawet przez wskazanie innej podstawy prawnej, zmieniającej reżim odpowiedzialności, np. z kontraktowego na deliktowy



bądź na bezpodstawne wzbogacenie (tak słusznie SN w wyrokach: z 19.11.1998 r., III CKN 32/98, OSNC 1999/5, poz. 96; z 25.07.2000 r., III CKN 821/00, LEX nr 533118; z 20.12.2005 r., III CK 342/05, LEX nr 604121; z 18.05.2010 r., III PK 74/09, LEX nr 602061; z 29.01.2009 r., V CSK 282/08, LEX nr 619665; z 9.02.2012 r., I PK 84/11, OSNP 2013/1-2, poz. 8; z 16.11.1999 r., II CKN 586/98, LEX nr 527174, w którym wskazano ponadto, że zmiana okoliczności w rozumieniu art. 383 musi dotyczyć przedmiotu sporu, nastąpić po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji i prowadzić do stanu, według którego powód utracił interes prawny w dochodzeniu żądania pierwotnego i ma taki interes w dochodzeniu żądania zmienionego). Nie stanowi zatem takiej niedopuszczalnej zmiany powództwa sytuacja, gdy strona wskazuje inną podstawę prawną roszczenia, mieszczącą się jednak w tym samym reżimie odpowiedzialności i w ramach tych samych okoliczności faktycznych. Niedopuszczalne w związku z tym będzie również takie przekształcenie oceny prawnej stosunku zobowiązaniowego, które wykreowałoby nową, odmienną umowę, o zupełnie innej relacji między stronami, w której treści powstałyby inne prawa i obowiązki stron (zob. na ten temat wyrok SN z 16.11.2011 r., V CSK 528/10, LEX nr 1096049; na temat zmiany powództwa w zakresie podstawy faktycznej i prawnej oraz uzupełnienia podstawy faktycznej zob. uwagi do art. 193).

Manowska Małgorzata (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16), wyd. IV

W realiach niniejszej sprawy dla obu stron niesporne było zdematerializowanie się przedmiotowych akcji z uwagi na fakt wykreślenia przedmiotowej spółki, co nastąpiło na skutek umorzenia postępowania upadłościowego z powodu braku majątku spółki – na co wskazuje podstawa prawna wpisu w rejestrze, co wynika z przedłożonych przez pozwanego dokumentów i co zauważa powód.

W tym kontekście powód utracił interes prawny w dochodzeniu pierwotnie zgłoszonego roszczenia, natomiast może żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości wprost na podstawie art. 383 k.p.c. Przepis ten jakkolwiek jest usytuowany w przepisach kodeksu postępowania procesowego, to jednak stanowi podstawę materialnoprawną żądania i żądanie to mieści się w ramach tych samych okoliczności faktycznych zgłoszonych w pozwie.

Kolejnym zagadnieniem jest zidentyfikowanie zgłoszonego przez powoda roszczenia.

Jakkolwiek w zmienionym żądaniu pozwu powód wskazywał ewentualnie także inne podstawy prawne żądania, to jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego w istocie sprowadza się ono do żądania zasądzenia kwoty 100 Franków szwajcarskich, tj. zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości – co jest w ocenie Sądu Apelacyjnego dopuszczalne. Natomiast brak byłoby podstaw do uwzględnienia takiego żądania w oparciu o normę art. 405 k.c. tytułem bezpodstawnego wzbogacenia, albowiem takie żądanie wykracza poza dopuszczalne ramy art. 383 k.p.c.

Interesującym zagadnieniem jest to, czy prawo zmiany żądania, o jakim mowa w art. 383 k.p.c., przysługuje także powodowi, który nie wniósł apelacji. Wydaje się, że powołany przepis nie stoi temu na przeszkodzie, gdyż mówi on ogólnie o zmianach powództwa w toku postępowania apelacyjnego, nie ograniczając go do apelacji powoda. Jest to logiczne, gdyż na ogół do zmiany żądania dojdzie wówczas, gdy zostało ono uwzględnione, a wtedy interes prawny w zaskarżeniu wyroku ma zwykle pozwany. Manowska Małgorzata (red.), Kodeks postępowania cywilnego jw.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma przeszkód formalnych, aby uznać, że prawo zmiany żądania, o jakim mowa w art. 383 k.p.c., przysługuje także powodowi, który nie wniósł apelacji. W konsekwencji stwierdzić należy, że zarzut pozwanego - iż dopuszczenie do rozpoznania tak zmienionego żądania pozwu na tym etapie, stanowić będzie orzekanie ponad żądanie, bądź że stanowić będzie nadużycia przez stronę prawa procesowego w rozumieniu art. 226<sup>2</sup> k.p.c. – jest bezzasadny.

***Wracając do zidentyfikowanego zgłoszonego przez powoda roszczenia, stwierdzić należy, że na obecnym etapie postępowania, okolicznościami istotnymi w sprawie jest ustalenie wartości przedmiotowych akcji oraz faktu, czy doszło do spełnienia świadczenia przez powoda w postaci zapłaty za te akcje.***

Co do pierwszego elementu stwierdzić należy, że ustalenie wartości tego przedmiotu umowy winno nastąpić według ceny w z chwili zawierania umowy. W tym zakresie w istocie zauważyć należy, że strony zgodnie określiły tą wartość

w umowie, skoro za te akcje była ustalona cena w kwocie 100.000 FCH. W tej sytuacji ta kwota odpowiada wartości pierwotnego przedmiotu sporu.

Odnosząc się do kolejnego zagadnienia dotyczącego ustalenia, czy doszło do spełnienia świadczenia przez powoda w postaci zapłaty za te akcje w wyniku potrącenia wierzytelności wobec pozwanego, nabytej skutecznie przez powoda, w ocenie Sądu Apelacyjnego należy udzielić oceny pozytywnej. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia i rozważania Sądu I instancji, uznając je za własne.

Odnosząc się do podniesionych w tym zakresie zarzutów w pierwszej kolejności należy wskazać, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, iż „dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając” (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Ponadto Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał, że „jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko wówczas, gdy brakuje logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona” (Zob. m.in. wyrok SN z 7.10.2005 r., IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Należy zatem stwierdzić, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. wymaga nie polemiki, lecz wskazania, że Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości (wadze) poszczególnych dowodów, ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty powoda w tym kontekście co do zasady nie mają żadnego merytorycznego uzasadnienia, a jedynie charakter polemiki z oceną dokonaną przez Sąd I instancji. Sąd I instancji dokonał bowiem wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i właściwie go ocenił wydając co do zasady prawidłowe rozstrzygnięcie na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Oceniając natomiast dowód z przeprowadzonych w sprawie opinii biegłego, Sąd miał na uwadze, że właściwą rolę biegłego w postępowaniu sądowym, wyznaczają granice zakresu jego wiadomości specjalnych. Opinia biegłego umożliwia sądowi analizę i ocenę ustalonych okoliczności sprawy przez pryzmat niezbędnej wiedzy. Ma zatem na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne (tak też wyrok SN z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNCP 1970, nr 5, poz. 85). Zadaniem biegłego nie jest przy tym ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i umożliwienie wyjaśnienia przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy (por. wyrok SN z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 85; uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 360/06, LEX nr 238973). Opinia ta podlega ocenie - przy zastosowaniu art. 233 § 1 - na podstawie kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Dowód z opinii biegłego jest prawidłowo przeprowadzony wówczas, gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych (wyrok SN z dnia 29 lipca 1999 r., II UKN 80/99, OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 831).

Odnosząc powyższe uwagi do rozpatrywanej sprawy zauważyć należy, że złożona w sprawie opinia biegłego R. C. posiada wszelkie walory dowodowe; opinia ta jest zgodna z zebranymi w sprawie dowodami, jest spójna, logiczna i rzetelna. W ocenie Sądu opinii tej w nie dyskwalifikują zarzuty składane przez stronę pozwaną. Co do przedłożonej przez stronę pozwaną opinii prywatnej, zważyć należy, że opinie opracowane na zlecenie stron (stanowiące dokument prywatny w rozumieniu art. 253 k.p.c.) traktowane są jako element materiału procesowego wyrażający umotywowane stanowiska stron. Zawarta w takiej opinii argumentacja może stanowić jedynie podstawę dopuszczenia przez sąd orzekający dowodu z opinii biegłego. Nie można zatem przeciwstawiać opinii biegłego sądowego opinii pozasądowych, bowiem jedynie te pierwsze mają bowiem walor dowodu. Niezależnie od tego Sąd I instancji odnosząc się do tej opinii prywatnej trafnie zwrócił uwagę na fakt, że w przeciwieństwie do biegłego, który pracował na próbkach oryginalnego pisma, ekspert, jak wynika z jego przedstawienia, bazował tylko na obrazach pisma, które biegły przedstawił w swojej opinii. Tak więc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. okazał się bezzasadny.

W zakresie skutecznego potrącenia wierzytelności przez powoda trudne do podważenia pozostają rozważania Sądu I instancji mieszczące się w granicach swobodnej a nie dowolnej oceny dowodów. Sąd I instancji wskazał, że w jego ocenie to, iż pozwany finansował budowę w K. potwierdza, nie tylko relacja powoda, czy świadka P. M. (również innych świadków), ale także potwierdza fakt, że pozwany podpisał wystawioną mu przez W. Projekt fakturę za koszty budowy.

Niezależnie od relacji świadków ,zaangażowanych w budowę, którzy podawali że ze słyszenia wiedzieli, iż pozwany jest jej inwestorem, zdaniem Sądu fakt podpisania tej faktury ze strony pozwanego dobitnie świadczy, że pozwany miał partycypować w kosztach budowy. Gdyby nie był zobowiązany do finansowania kosztów budowy, co najmniej w zakresie omawianej faktury , nie byłoby żadnego uzasadnienia, aby przyjmował fakturę .

Nie można też przyjąć, że uzasadnieniem dla korekty faktury był brak wykonania usługi. Gdyby faktycznie, jak podano w fakturze, zachodził brak wykonania usługi, to już zupełnie nieuzasadnione byłoby podpisanie przez pozwanego wystawionej mu faktury za koszt budowy.

Pomijając to co wynika z relacji świadków o zakresie wykonanych prac budowlanych i ich rozliczeniu ze spółką (...) przez wykonawcę spółkę (...), na zasadzie ustępstw finansowych wykonawcy ( jak to relacjonowali świadek M. Z., k. 1081, i świadek D. K., k. 1015–1021, obaj ze strony spółki (...)), zdaniem Sądu potwierdzeniem, że prace zostały wykonane za co najmniej 250.000zł jest fakt, że spółka (...), będąc już pod zarządem pozwanego, właśnie tenże koszt budowy refakturowała na powoda. Dodać należy, że pozwany nie wyjaśnił tej okoliczności. Jednakże gdyby było tak, że M. nie wykonała usługi ( prac budowlanych), to pozwany działając za (...) nie powoływałby się na nią w refakturze dla powoda.

Odnosząc się do zarzut nierozpoznania istoty sprawy będące skutkiem zaniechania przez Sąd I instancji zbadania okoliczności fundamentalnych dla dochodzonego roszczenia, a mianowicie: (A) miejsca zawarcia przedmiotowej umowy sprzedaży akcji w spółce (...) z siedzibą w Z. z dnia 25 kwietnia 2014 r. (dalej: „Umowa Sprzedaży”), a w konsekwencji wadliwego określenia przez Sąd I instancji prawa właściwego dla oceny uprawnień i obowiązków stron wynikających z Umowy Sprzedaży i będącego tego następstwem zarzutów naruszenia prawa procesowego i materialnego, to w tym zakresie Sąd I instancji trafnie ustalił, że jak chodzi o miejsce wymiany między stronami dokumentu umowy sprzedaży akcji spółki zaopatrzonego w podpisy obu stron, to obie strony przyznały, że akt ten miał miejsce w Polsce. Bezsprzecznie powód podpisał umowę w Polsce i pozwany przekazał powodowi podpisaną przez siebie umowę w Polsce. Wobec tego nie waży, czy pozwany złożył podpis na umowie będąc na terenie Polski, czy poza jej granicami. Stąd Sąd pominął dowody na wykazanie faktycznego miejsca, w którym pozwany ze swej strony złożył podpis na dokumencie umowy.

Niezależnie od tego podzielić należy stanowisko powoda wyrażone w jego piśmie procesowym z dnia 1 grudnia 2014 r. k. 451/2 – 452/2:

Zgodnie z poczynionymi w pozwie uwagami, Umowa Sprzedaży akcji podlega prawu państwa, w którym strona zobowiązana do świadczenia charakterystycznego dla umowy (tj. Pozwany) ma miejsce zwykłego pobytu. Oznacza

to, że prawem właściwym dla zobowiązania umownego, regulującym w szczególności kwestie wykonania zobowiązań płynących z Umowy Sprzedaży (obowiązek złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu praw z akcji) jest prawo polskie.

Pozwany błędnie wskazuje na rzekomo ściślejszy związek Umowy Sprzedaży z prawem szwajcarskim, powołując się na przepis art. 4 ust. 3 Rozporządzenia Rzym I w zw. z art. 28 ust. 1 ustawy Prawo prywatne międzynarodowe. Na marginesie należy wskazać, że pogląd ten jest wyjątkowo niekonsekwentny, zważywszy na fakt, że Pozwany kwestionuje równocześnie jurysdykcję krajową sądów polskich, co rodzi pytanie, dlaczego jednocześnie domaga się on ustalenia prawa właściwego dla Umowy Sprzedaży z odwołaniem się do (polskiej) ustawy p.p.m.

Odnosząc się do twierdzeń Odpowiedzi na Pozew, Powód wskazuje w pierwszej kolejności, że zawarcie przez strony Umowy Sprzedaży, tj. złożenie pod nią podpisów nie nastąpiło w Szwajcarii (w Z.), lecz na terenie Polski. Okoliczności faktyczne w tym zakresie przedstawiają się następująco.

Jak wskazano już pozwie (pkt 10), zawarcie Umowy Sprzedaży miało ścisły związek z poczynionymi przez strony ustaleniami odnośnie zakończenia współpracy biznesowej i miało stanowić jeden z kroków w realizacji negocjowanego porozumienia (do zawarcia takiego kompleksowego porozumienia ostatecznie jednak nie doszło). Pozwany nie zaprzeczył w żadnym zakresie takiemu właśnie kontekstowi zawarcia przedmiotowej umowy, ograniczając się do (gołosłownego) zaprzeczania ustaleniom związanym jedynie z rozliczeniem ceny sprzedaży za akcje (wspólna inwestycja w K., do czego Powód odniesie się szczegółowo jeszcze poniżej).

W związku z zamiarem nabycia przez Powoda od Pozwanego pakietu 100 szt. akcji spółce (...), w marcu 2014 r. przygotowany został projekt Umowy Sprzedaży. Projekt ten przygotował Pan T. G., ówczesny prezes zarządu jednej ze spółek grupy (... S.A.) konsultując się w kwestiach sformułowań umowy sprzedaży z Panem R. R., jako prawnikiem. Projekt ten został następnie przekazany do tłumaczenia na j. niemiecki. Podczas wspólnego pobytu w Z. przed Świątami Wielkanocnymi (kwiecień 2014 r.) projekt ten został przekazany przez Powoda Pozwanemu, który chciał zapoznać się z treścią umowy przed jej podpisaniem. W umowie tej została wskazana data 25 kwietnia 2014 r., jako data zawarcia umowy oraz miejsce (...), ponieważ Powód i Pozwany planowali niezależnie od siebie wyjazd do Szwajcarii w tym terminie. Stąd też strony pierwotnie planowały podpisać Umowę Sprzedaży w Szwajcarii, a następnie przekazać ją ówczesnemu prezesowi zarządu (rady zarządzającej) (...) Panu J. B.. Ostatecznie jednak Powód nie mógł pojechać do Szwajcarii w planowanym terminie, wobec tego podpisanie Umowy Sprzedaży nastąpiło na spotkaniu Powoda i Pozwanego w L., już po Świątach Wielkanocnych, w dniu 25 kwietnia 2014 r. Wówczas Pozwany zwrócił Powodowi podpisany przez siebie egzemplarz Umowy Sprzedaży (projekt otrzymany wcześniej), na którym Powód złożył także swój podpis. Miejsce zawarcia umowy zostało jednak w tekście umowy niezmienione, ponieważ strony nie przywiązywały do tego zasadniczej wagi. W związku z powyższym nie jest prawdziwa powołana przez Pozwanego okoliczność, iż do zawarcia Umowy Sprzedaży doszło rzekomo w Z. (na terenie Szwajcarii). W dacie zawarcia Powód i Pozwany przebywali na terenie Polski i siłą rzeczy nie mogli podpisać jej w Szwajcarii. Analogiczna sytuacja miała miejsce w odniesieniu do umowy sprzedaży pozostałych 3 akcji w spółce (...), zawartej przez Powoda z Panem K. C. (załącznik (...) do pozwu). Powód dostarczył projekt tej umowy do biura Pana C. w K. (ul. (...)), a następnie po około dwóch tygodniach odebrał stamtąd podpisany przez sprzedającego egzemplarz. Dokumenty te Powód przesłał następnie do siedziby spółki (...) w Szwajcarii, następnie kierując również w dniu 2 czerwca 2014 r. pismo do ówczesnego prezesa zarządu (rady zarządzającej) (...) Pana J. B. (e-mail Powoda wraz z załączonym pismem - załącznik nr (...) do pozwu).

Poszukiwanie właściwości prawa szwajcarskiego z powołaniem się na przepis art. 4 ust. 3 Rozporządzenia Rzym I (klauzula ściślejszego związku) jest więc w okolicznościach sprawy zupełnie bezpodstawne. Stronami Umowy Sprzedaży są osoby posiadające obywatelstwo polskie oraz których aktywność życiowa i gospodarcza jest skoncentrowana na terenie Polski. Jak wyjaśniono, również zawarcie Umowy Sprzedaży, podobnie jak jej wykonanie przez Powoda, miało miejsce w Polsce, co dowodzi jej jak najściślejszego związku z prawem polskim i polskim porządkiem prawnym. Sam natomiast fakt, że przedmiotem sprzedaży są prawa majątkowe (akcje) w spółce szwajcarskiej nie ma znaczenia z punktu widzenia ustalenia prawa właściwego dla obligacyjnej Umowy Sprzedaży.

Całkowitym nieporozumieniem lub celową konfuzją jest także wiązanie kwestii ustalenia prawa właściwego dla czynności zobowiązującej (umowa sprzedaży) z jakimikolwiek zagadnieniami korporacyjnymi, w szczególności legitymacją nabywcy akcji (Powoda) wobec spółki (...) oraz wpisu akcjonariusza do księgi akcyjnej tej spółki. Nie mają one nic wspólnego z ustaleniem prawa właściwego dla zobowiązania stanowiącego podstawę przeniesienia na Powoda praw akcyjnych (Umowa Sprzedaży), czy składaniem wobec spółki (...) jakichkolwiek oświadczeń, czy w ostatecznym efekcie dokonywania na żądanie Powoda jako nabywcy akcji odpowiednich wpisów w księdze akcyjnej spółki.

Z tych samych względów nie mają znaczenia dla oceny prawa właściwego dla Umowy Sprzedaży kwestie przedmiotu działalności spółki (...), abstrahując od faktu, że spółka ta ma charakter ściśle holdingowy, a przedmiotem jej działalności jest wyłącznie posiadanie 100% w polskiej spółce (...) S.A. z siedzibą w K. (odpis z rejestru handlowego dla spółki (...)) - załącznik nr (...) do pozwu).

Odnosząc się do błędnie dokonanej interpretacji przez Pozwanego treści przepisu art. 4 ust. 3 Rozporządzenia Rzym I, należy stwierdzić, że dla zastosowania prawa innego niż wskazane w art. 4 ust. 2 Rozporządzenia (prawo miejsca siedziby strony zobowiązanej do świadczenia charakterystycznego) nie wystarcza „jakikolwiek” związek umowy z prawem innego państwa. Prawo tego innego państwa musi być w sposób oczywisty i pewny znacznie silniej związane z umową, w taki sposób, że przeważa nad innymi powiązaniem, a także nad prawem wskazywanym przez przepisy art. 4 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Rzym I (reguła obiektywnego wskazania prawa). Jak wskazuje doktryna, w Rozporządzeniu Rzym I ograniczono wpływ zasady najściślejzego związku. Przewidziana w nim możliwość korekty na rzecz prawa najściślej związanego wchodzi w grę wyjątkowo. Wskazuje na to, obok stanowczego brzmienia norm z ust. 1, oraz usytuowania reguły korekcyjnej (ust. 3), także wyraźne podkreślenie w treści ust. 3, że powinno to być prawo znacznie silniej związane, a związek ten powinien wynikać wyraźnie ze wszystkich okoliczności sprawy. M. Pazdan/ Ł. Żarnowiec, M. Zacharasiewicz [wz] W. Popiołek (red.) Międzynarodowe prawo handlowe, System Prawa Handlowego, Tom 9, rozdz. 4.2.3.6, Nb 182 (s. 231).

Jednak to świadczenie charakterystyczne stanowi podstawowe kryterium poszukiwania prawa właściwego. Do umów typowych objętych zakresem art. 4 ust. 2 Rozporządzenia Rzym I zalicza się powszechnie właśnie umowy zobowiązujące do przeniesienia praw, czy papierów wartościowych”. Tamże, Nb 204 i n. (s. 248).

Prawem dla nich właściwym jest prawo zbywcy, z całą zaś pewnością nie prawo państwa, gdzie znajduje się przedmiot sprzedaży lub w którym jest wykonywane prawo.

Z poczynionych wyżej uwag nie sposób wyprowadzić innego wniosku, jak ten, że prawem właściwym dla Umowy Sprzedaży akcji (jako stosunku obligacyjnego) jest bez wątpienia prawo polskie.

Przyjmując za zasadny przedstawiony powyżej i przyjęty przez Sąd I instancji pogląd prawny, iż prawem właściwym dla umowy sprzedaży akcji (jako stosunku obligacyjnego) jest prawo polskie, stwierdzić należy, że w konsekwencji bezzasadne okazały się oparte na zakwestionowaniu tego stanowiska zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego. procesowego.

Niezależnie od tego bezzasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa procesowego art. 217 §1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. poprzez oddalenie przez Sąd I instancji wniosków dowodowych złożonych przez Pozwanego, a to z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Tym samym brak było podstaw do uwzględnienia tych wniosków dowodowych w toku postępowania apelacyjnego.

Należy wskazać także, że w toku postępowania apelacyjnego obie strony zgłaszały ponadto szereg wniosków dowodach na okoliczności dotyczące przyczyn upadłości przedmiotowej spółki pod firmą (...) (spółka akcyjna) z siedzibą w W., obwiniając się wzajemnie o działania, bądź ich brak, co doprowadziło do tej upadłości. Ponadto przedmiotem wniosków dowodowych obojga stron było dokumentowanie sporów na tle działań biznesowych pomiędzy stronami, w ramach wzajem nich rozliczeń.

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności te wykraczały poza istotę niniejszego postępowania, którego ramy przedstawiono powyżej.

Dlatego też wszystkie wnioski dowodowe obojga stron zostały oddalone, poza dowodem na fakt umorzenia postępowania upadłościowego, zlikwidowania i wykreślenia z rejestru przedmiotowej spółki (...) w likwidacji, co zostało udokumentowane stosownymi odpisami z dnia 30 marca 2021 r. z Rejestru Handlowego kantonu S. i okazało się okolicznością niesporną.

Tak więc wobec faktu, że zarzutu naruszenia prawa procesowego i materialnego podniesione w apelacji pozwanego okazały się bezzasadne, a możliwa była dokonana przez powoda modyfikacja żądania pozwu w trybie art. 383 k.p.c. i zgłoszone żądanie powoda na tym etapie okazało się co do zasady uzasadnione, **Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 1. sentencji na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 383 k.p.c.**

Częściowo żądanie zmodyfikowane żądanie powoda okazało się bezzasadne, a to w zakresie zasądzenia odsetek od dnia złożenia pisma z dnia 17 listopada 2021 r. modyfikującego to żądanie, co miało miejsce na rozprawie w tym samym dniu. Odsetki te zostały zasądzone od dnia 26 listopada 2021 r., tj. od daty pisma pozwanego, w którym odniósł się do zmodyfikowanego żądania pozwu, wnosząc o jego oddalenie. Tym samym Sąd Apelacyjny uznał, że od tej daty pozwany był w opóźnieniu.

**Dlatego też w tym zakresie Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 2. sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. w zw. z art. 383 k.p.c.**

**O kosztach [postępowania apelacyjnego orzeczono jak w pkt 3 sentencji według** zasady określonej w art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którą w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania.

W niniejszej sprawie zmodyfikowane żądanie powoda w toku postępowania apelacyjnego okazało się zasadne, a obrona podjęta w toku postępowania apelacyjnego przez pozwanego w ramach wniesionej przez niego apelacji okazała się zasadna jedynie częściowo, tj. w zakresie przesunięcia początkowej daty odsetek z dnia 19 listopada na dzień 26 listopada 2021 r.

Natomiast co do wysokości o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie i w wysokości określonej w § 2 pkt 7 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia ministra sprawiedliwości 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 r. poz. 1668).

SSA Jerzy Bess